

## Umowa komisju w uregulowaniu kodeksu cywilnego

### ABSTRAKT

Przez umowę komisju przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (prowizja) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym. Zwykle uznaje się, że jest to jedna umów o świadczenie usług, która wyodrębniła się na skutek ewolucji z „klasycznego” stosunku zlecenia; pokrewieństw szuka się też w umowie agencyjnej. Zasadniczych źródeł obecnego kształtu uregulowania prawnego stosunku z umowy komisju szuka się zasadniczo w specyficznych potrzebach obrotu handlowego, które doprowadziły do potrzeby wykształcenia swobodnego stanowiska prawnego komisanta względem komitenta jako zastępcy pośredniego.

W związku z podobieństwem komisju do zlecenia zwykle komisju postrzega się jako szczególny rodzaj zlecenia. Odmienności dotyczą umocowania przyjmującego zlecenie i cechy odpłatności – komisju jest zawsze odpłatny, zlecenie może być nieodpłatne. W odniesieniu do nabycia prawa do wynagrodzenia w umowie komisju dostrzega się wyraźne cechy zobowiązania rezultatu. Trafniejszy jest pogląd, zgodnie z którym są to odrębne umowy nazwane.

Jest to umowa jednostronnie kwalifikowana podmiotowo – może ją zawrzeć przyjmujący zlecenie (komisant), profesjonalista (przedsiębiorca w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c.) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa oraz dający zlecenie (komitent), który może być dowolnym dopuszczonym do obrotu prawnego podmiotem. Z uregulowania kodeksowego wynika też dwoistość komisju. Przedmiotem zobowiązania komisanta może być „kupno” („komisju zakupu”) lub „sprzedaż” („komisju sprzedaży”) rzeczy ruchomych na rachunek komitenta, lecz we własnym imieniu. Przedmiotem tym jest świadczenie usług pośrednictwa handlowego i do tej kategorii stosunków prawnych należy zaliczyć stosunek z umowy komisju. Umowa komisju jest umową odpłatną. Komisantowi przysługuje prawo do wynagrodzenia (prowizji). Ponadto kwalifikuje się ją jako umowę dwustronnie zobowiązującą, wzajemną, konsensualną oraz powierniczą (ta ostatnia cecha dotyczy zwłaszcza komisju zakupu).

Zgodnie z art. 770<sup>1</sup> k.c. do umowy sprzedaży rzeczy ruchomej zawartej przez komisanta z konsumentem stosuje się przepisy o sprzedaży konsumenckiej. Przyjmuje się, że przepis ten wprowadzony został w celu wzmocnienia ochrony konsumentów, stąd też tak powinien być interpretowany.

### 1. Uwagi wprowadzające – geneza, pojęcie i charakter prawny komisju

Zgodnie z art. 765 k.c. przez umowę komisju przyjmujący zlecenie (komisant) zobowiązuje się za wynagrodzeniem (prowizja) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa do kupna lub sprzedaży rzeczy ruchomych na rachunek dającego zlecenie (komitenta), lecz w imieniu własnym.

Zwykle uznaje się, że jest to jedna z umów o świadczenie usług, która wyodrębniła się na skutek ewolucji z „klasycznego” stosunku zlecenia; pokrewieństw szuka się też w umowie agencyjnej. Przy czym zasadniczych źródeł obecnego kształtu uregulowania prawnego stosunku z umowy komisju szuka się zasadniczo w specyficznych potrzebach obrotu handlowego, które doprowadziły do potrzeby wykształcenia swobodnego stanowiska prawnego komisanta względem komitenta jako zastępcy pośredniego. Stanowisko takie zwykle przeciwstawiane jest pośrednictwu zwykłemu, które utożsamia się z przedstawicielstwem jako elementem „klasycznego” zlecenia<sup>1</sup>. Zwykle też ze względu na charakter kwalifikowany komisanta, który musi być przedsiębiorcą, przyjmuje się, iż komis jest instytucją stanowiącą część prawa handlowego, przeciwstawianego prawu powszechnemu cywilnemu<sup>2</sup>.

Mając na względzie znaczne podobieństwo komisju do zlecenia, zwykle komisju postrzega się jako szczególny rodzaj zlecenia. Stąd też przyjmuje się niekiedy, że przepisy o zleceniu znajdują wprost, a przynajmniej odpowiednie zastosowanie do komisju. Z drugiej strony akcentowane są bardzo istotne odmienności dające się zauważyć w konstrukcji obu tych stosunków. Odmienności te dotyczą zwłaszcza umocowania przyjmującego zlecenie i cechy odpłatności – komisju jest zawsze odpłatny, natomiast zlecenie może być nieodpłatne. Ponadto w odniesieniu do nabycia prawa do wynagrodzenia w umowie komisju dostrzega się wyraźne cechy zobowiązania rezultatu (por. art. 772 k.c.). W tych okolicznościach trafniejszy jest pogląd, zgodnie z którym są to odrębne umowy nazwane. W konsekwencji należy wykluczyć stosowanie wprost do komisju przepisów o zleceniu, natomiast dopuszczalna jest tu analogia – odpowiednie ich stosowanie z uwzględnieniem normatywnej odrębności tych stosunków<sup>3</sup>.

Przytoczony na wstępie przepis art. 765 k.c. reguluje ustawowe pojęcie umowy komisju. Należy na tej podstawie przyjąć, że jest to umowa jednostronnie kwalifikowana podmiotowo – może ją zawrzeć przyjmujący zlecenie (komisant), profesjonalista (przedsiębiorca w rozumieniu art. 43<sup>1</sup> k.c.) w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa oraz dający zlecenie (komitent), który może być dowolnym dopuszczonym do obrotu prawnego podmiotem. Z uregulowania kodeksowego wynika też dwoistość komisju. Przedmiotem zobowiązania komisanta może być „kupno” („komisju zakupu”) lub „sprzedaż” („komisju sprzedaży”) rzeczy ruchomych na rachunek komitenta, lecz we własnym imieniu. Takie ujęcie prowadzi do wniosku, że przedmiotem tym jest świadczenie usług pośrednictwa handlowego i do tej kategorii stosunków prawnych należy zaliczyć omawiany tu stosunek z umowy komisju.

Mając na względzie przytoczoną definicję ustawową, należy uznać, że umowa komisju jest umową odpłatną. Komisantowi w zamian za jego usługi przysługuje prawo do wynagrodzenia (prowizji). Ponadto kwalifikuje się ją jako umowę dwustronnie zobowiązującą, wzajemną, konsensualną oraz powierniczą (ta ostatnia cecha dotyczy zwłaszcza komisju zakupu)<sup>4</sup>.

<sup>1</sup> Por. w tej kwestii zwłaszcza S. Grzybowski [w:] *System prawa cywilnego*, t. I, red. S. Grzybowski, Ossolineum, Wrocław 1985, s. 611.

<sup>2</sup> Por. szeroko w kwestii kształtowania się regulacji prawnej komisju J. Frąckowiak [w:] *System prawa prywatnego*, t. 7, *Zobowiązania – część szczegółowa*, red. J. Rajska, Warszawa 2004, s. 562–571; także A. Szpunar [w:] *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 2, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Ossolineum, Wrocław 1978, s. 653–656.

<sup>3</sup> Tak J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 575–576; tam ponadto na s. 577–578 szersze rozważania dotyczące porównania komisju do agencji, spedycji, umowy o dzieło oraz umowy o usługi brokerskie.

<sup>4</sup> Tak m.in. A. Szpunar, *op. cit.*, s. 658.

## 2. Elementy przedmiotowo istotne komisji

Za *essentialia negotii* (elementy przedmiotowo istotne) komisji uznaje się określenie<sup>5</sup>: 1) sposobu działania przyjmującego zlecenie – jako osoby działającej w imieniu własnym na rzecz dającego zlecenie i w zakresie działalności swojego przedsiębiorstwa; przedmiot zlecenia musi być określony w ten sposób, iż przyjmujący zlecenie (komisant) kupi lub sprzeda rzeczy ruchome; 2) przedmiotu transakcji komisowej; 3) ceny zakupu lub sprzedaży przedmiotu komisji; 4) wynagrodzenia, jakie ma otrzymać komisant.

Komisant jako zastępca pośredni działa we własnym imieniu, co prowadzi do tego, że jest podmiotem stosunków powstałych na skutek zawarcia umów na zlecenie komitenta; w szczególności to on, a nie komitent jest stroną stosunków z osobami trzecimi względem stron komisji. Jednocześnie komisant działa na rachunek komitenta (dotyczy to ekonomicznych skutków takiego działania), co prowadzi w sferze prawnej do tego, że tak określona jego pozycja względem tych osób trzecich nie ma charakteru ostatecznego; w szczególności ciąży na nim obowiązek przeniesienia na komitenta nabytych na jego rzecz praw, ale też ma prawo do żądania zwolnienia go przez ten podmiot z zaciągniętych w tym zakresie zobowiązań<sup>6</sup>.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu w wyroku z 10 sierpnia 1995 r.<sup>7</sup> orzekł, iż przy sprzedaży komisowej umowa dochodzi do skutku pomiędzy nabywcą a komisantem działającym w imieniu własnym, nie zaś w imieniu komitenta; ten ostatni wobec nabywcy może odpowiadać za dostarczony do komisji pojazd z wadami prawnymi na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu. Natomiast Sąd Najwyższy w wyroku z 4 kwietnia 1974 r. przyjął, iż przepisy art. 765 i nast. k.c. normujące instytucje komisji nie zawierają postanowień wyłączających możliwości nabycia przez komisanta powierzonych mu do sprzedaży rzeczy ruchomych<sup>8</sup>.

Ustawowe ujęcie stosunku z umowy komisji jest dość wąskie, stąd też nie każdy przypadek pośrednictwa zastępczego będzie mógł być kwalifikowany jako komisja, choć każdy komisariusz obejmuje takie działanie komisantów. Wyłączenia te dotyczą działań podejmowanych przez inne podmioty niż przedsiębiorcy oraz wykraczające poza kupno lub sprzedaż rzeczy ruchomych. W piśmiennictwie na tym tle zarysowały się dwa odrębne stanowiska. Jak można ocenić trafniejsze na gruncie wykładni językowej i historycznej jest stanowisko ograniczające przedmiot komisji wyłącznie do rzeczy ruchomych w wąskim tego określenia znaczeniu, w szczególności nie obejmującego papierów wartościowych, które należy uznać za odrębne od rzeczy ruchomych dobro prawne. Wynika to z tego, iż pieniądze i papiery wartościowe jako miernik wartości nie są rzeczami w rozumieniu art. 45 k.c., a w efekcie należy je traktować jako przedmiot niematerialny. Stanowisko takie jednak dopuszcza stosowanie przepisów o komisji, ale jedynie odpowiednio – w drodze analogii do umów, których przedmiotem są papiery wartościowe<sup>9</sup>. Ponadto jednak ze względu na znaczący wzrost znaczenia obrotu papierami

<sup>5</sup> Tak: J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 582; por też K. Kruczałak [w:] *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, red. S. Włodzka, Warszawa 2001, s. 368 i nast.; Z. Radwański, J. Panowicz-Lipska, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2004, s. 194; A. Szpunar, *op. cit.*, s. 656 i nast.

<sup>6</sup> Por. A. Kędzierska-Cieślak, *Komis, zagadnienia cywilnoprawne*, Warszawa 1973, s. 31 i nast.

<sup>7</sup> I ACr 169/95, OSA1996, Nr 10, poz. 49.

<sup>8</sup> I CR 121/74, nie publ.

<sup>9</sup> J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 573.

wartościowymi reprezentowane jest stanowisko, które poprzez rozszerzającą interpretację art. 765 k.c. prowadzi do postulatu objęcia także papierów wartościowych zakresem przedmiotów komisju<sup>10</sup>.

Umowa komisju jest umową odpłatną i stanowi to w jej treści element przedmiotowo istotny – brak uzgodnienia wynagrodzenia na rzecz komisanta nie pozwala stosunku z takiej umowy kwalifikować jako komisju. Pewne wątpliwości mogą dotyczyć dopuszczalnej formy wynagrodzenia komisanta. Zasadniczo jest to wynagrodzenie prowizyjne; prowizja komisanta jest ustalana jako określony procent ceny kupna lub sprzedaży przedmiotu komisju. Jednak należy przychylić się do stanowiska, że poza prowizją strony mogą ustalić także inny sposób określenia odpłatności za usługi komisanta na rzecz komitenta<sup>11</sup>.

Zawarcie umowy komisju nie wymaga zachowania szczególnej formy (por. jednak art. 76 oraz 74 § 3 k.c.), dopuszczalne jest jej zawarcie na czas oznaczony lub na czas nie oznaczony, może dotyczyć jednej albo większej ilości transakcji, w końcu też może przybrać postać umowy ramowej. Dopuszcza się też możliwość zamieszczenia w umowie komisju klauzuli *del credere*<sup>12</sup>.

### 3. Szczegółowe elementy sytuacji prawnej stron umowy komisju

Omawiając sytuację prawną stron w stosunku z umowy komisju, w pierwszej kolejności należy tu wskazać na treść art. 766 k.c. Dotyczy on obowiązków komisanta, który doprowadził w ich wyniku do zawarcia na rachunek komitenta umowy sprzedaży. Przepis ten nakłada na komisanta obowiązek wydania komitentowi wszystkiego, co przy wykonaniu zlecenia uzyskał dla niego; dotyczy to w szczególności obowiązku dokonania przelewu (por. art. 509 i nast. k.c.) nabytych na rachunek komitenta wierzytelności (zd. 1). Należy przyjąć, że obowiązek ten obejmuje także przeniesienie własności i innych praw nabytych przez komisanta, także wydania uzyskanej dla niego ceny. Ponadto przepis ten rozstrzyga na korzyść komitenta kolizję, jaka może powstać pomiędzy takim uprawnieniem komitenta a uprawnieniami wierzycieli komisanta, które mogą zostać skierowane do majątku komisanta; uprawnienia komitenta są skuteczne także względem wierzycieli komisanta (zd. 2). Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie jest konsekwencją przyjętej przez kodeks konstrukcji zastępstwa pośredniego.

Treścią obowiązku z art. 766 k.c. przy komisju sprzedaży jest przede wszystkim wydanie ceny uzyskanej przez komisanta. Istotą tego stosunku jest bowiem sprzedaż osobie trzeciej rzeczy należącej do komitenta. Forma wykonania tego obowiązku zależy w głównej mierze od charakteru świadczenia oraz porozumienia stron – zasadniczo świadczenie nabywcy w gotówce powinno być przekazane w takiej samej formie, natomiast przy świadczeniu bezgotówkowym dopuszczalne będzie dodatkowo przelanie wierzytelności od osoby trzeciej oraz przelew z konta komisanta. Właściwość zobowiązania komisanta powoduje, że spełnienie świadczenia powinno nastąpić niezwłocznie, gdy stanie się to możliwe. Wskazuje się też na

<sup>10</sup> Tak m.in. K. Kruczałak, *op. cit.*, s. 371.

<sup>11</sup> J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 573; por. też A. Kędzierska-Cieślak, *op. cit.*, s. 59 i nast.

<sup>12</sup> Instytucja ta uregulowana jest w 761<sup>7</sup> k.c. w odniesieniu do umowy agencyjnej. Zgodnie z tym przepisem dopuszczalne jest zastrzeżenie, że agent za odrębnym wynagrodzeniem (prowizja *del credere*), w uzgodnionym zakresie, odpowiada za wykonanie zobowiązania przez klienta. Jeżeli umowa nie stanowi inaczej, agent odpowiada za to, że klient spełni świadczenie.

konieczność uwzględniania przez komisanta przy ustalaniu ceny ciężącego na nim obowiązku zapłaty podatku od towarów i usług (VAT), a także w odniesieniu do sposobu zapłaty postanowień art. 13 ustawy z 19 lipca 1999 r. *Prawo działalności gospodarczej*<sup>13</sup>. Poza ceną obowiązek komisanta z art. 766 k.c. może obejmować inne „korzyści” związane z zawartą na rachunek komitenta umową – dotyczy to uzyskanych odszkodowań, kar umownych, odsetek, sumy ubezpieczeniowej itp. należności, które mogą powstać w konkretnej sytuacji.

Realizując obowiązki z komisji zakupu, komisant zawiera umowę sprzedaży jako kupujący we własnym imieniu i w efekcie to on nabywa własność konkretnej rzeczy; komitentowi przysługują jedynie roszczenia z umowy komisji w tym zakresie. Stąd też komisant jest zobowiązany do przeniesienia własności takiej rzeczy na komitenta oraz do jej wydania. Uregulowanie to wprowadza także rozszerzoną skuteczność uprawnień komitenta w stosunku do wszystkich wierzycieli komisanta (art. 766 zd. 2 k.c.). Komitent może na tej podstawie sprzeciwić się zajęciu rzeczy, pieniędzy oraz wierzytelności, które komisant nabył dla niego; może także domagać się wyłączenia lub zwolnienia tych przedmiotów od prowadzonej już egzekucji (por. art. 841 oraz 842 k.p.c.). Zasady te rozciągają się także na sytuację, kiedy nastąpi upadłość komisanta; stąd też komitentowi przysługuje roszczenie o wyłączenie takich przedmiotów z masy upadłości bez względu na termin wykonania takich umów.

Kolejny w uregulowaniu kodeksowym komisji przepis art. 767 k.c. dotyczy sytuacji, w której komisant zawarł umowę z osobą trzecią na warunkach korzystniejszych od oznaczonych przez komitenta, a w efekcie powstaje dodatkowa korzyść – korzyść taka należy się komitentowi. Oznacza to, że na komisancie ciąży obowiązek przekazania komitentowi ceny rzeczywiście uzyskanej. W praktyce uzyskanie takiej korzyści może być powiązane z podwyższeniem prowizji należnej komisantowi. Korzystne warunki, których dotyczy omawiany tu przepis, mogą polegać na uzyskaniu wyższej niż oczekiwana przez komitenta ceny sprzedaży (także niższej ceny zakupu), ale także na innych korzyściach, np. rozłożeniu ceny na raty itp. Zasadniczo w świetle literalnego brzmienia aktualnie obowiązujących przepisów na komisancie nie ciąży obowiązek podejmowania starań w celu uzyskania korzystniejszych warunków w umowie zawartej na rachunek komitenta. Obowiązek taki pośrednio wywodzi się jednak z treści art. 355 § 2 k.c.<sup>14</sup>.

Sytuacja, w której komisant uzyskał dla komitenta cenę niższą lub też nabył rzecz za cenę wyższą od określonej w umowie komisji, objęta jest uregulowaniem art. 768 k.c. Zasadniczo jest to zakazane, a konsekwencją (sankcją) takiej sytuacji jest w pierwszej sytuacji (komisji sprzedaży) powstanie obowiązku zapłaty komitentowi powstałej różnicy (§ 1). Wyjątkowo komisant może uwolnić się od takiego obowiązku, jeśli wykaże, że zlecenie nie mogło być wykonane po cenie oznaczonej, a zawarcie umowy uchroniło komitenta od szkody (§ 3). Odpowiednio zasady te dotyczą sytuacji, kiedy w wykonaniu komisji zakupu – komisant nabył rzecz za cenę wyższą od ceny oznaczonej przez komitenta; w takiej sytuacji – komitent może niezwłocznie po otrzymaniu zawiadomienia o wykonaniu zlecenia oświadczyć, że nie uznaje czynności za dokonaną na jego rachunek; brak takiego oświadczenia jest jednoznaczny z wyrażeniem zgody na wyższą cenę (§ 2). Ponadto komitent nie może odmówić zgody na wyższą cenę, jeżeli zlecenie nie mogło być wykonane po cenie oznaczonej, a zawarcie umowy uchroniło komitenta od szkody (§ 3).

<sup>13</sup> Tak J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 589 w odniesieniu do poprzedniego stanu prawnego.

<sup>14</sup> Tak T. Wiśniewski [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga III. Zobowiązania*, t. 2, red. G. Bieniek, Warszawa 2002, s. 458.

Z uregulowania tego pośrednio wynika obowiązek komisanta dbania o interesy komitenta. Przejawia się on w pierwszym rzędzie w petryfikacji ustalonej w umowie komisum ceny; zasadniczo zmiana tak ustalonej ceny wymaga zgody komitenta, przy czym dotyczy to jedynie tych przypadków, w których cena sprzedaży (zwykle minimalna albo sztywna) lub zakupu (odpowiednio maksymalna albo sztywna) taka została istotnie ustalona; nie da się wyłączyć sytuacji, kiedy ryzyko osiągnięcia ceny zgodnie z umową obciążać będzie komitenta, także na podstawie późniejszego porozumienia. Jeśli w sytuacji takiej nastąpi ustalenie ceny „nieodpowiedniej” (odmiennej od ceny rynkowej), zastosowanie mogą znaleźć wyłącznie zasady z art. 471 k.c., a więc odpowiedzialność taka będzie oparta o zasadę winy.

Należy też uznać, że komisant ma obowiązek podejmowania działań, które zapobiegają szkodzie komitenta; zasadniczo dotyczy to szkody poniesionej na wypadek braku zawarcia umowy. Nawet jeśli nastąpi to z naruszeniem ustalonego umownie limitu ceny, obowiązki komisanta przewidziane przez art. 768 k.c. nie powstaną, jeśli wystąpią kumulatywnie przesłanki z powołanego powyżej § 3 omawianego tu przepisu; ciężar wykazania tych okoliczności spoczywa na komisancie (art. 6 k.c.).

Przepis art. 769 k.c. dotyczy obowiązków komisanta w sytuacji, kiedy rzecz stanowiąca przedmiot komisum narażona jest na zepsucie. Zasadniczo komisant powinien wtedy postępować według zarządzenia komitenta; jeśli nie można czekać na takie zarządzenie, komisant jest uprawniony do sprzedania rzeczy z zachowaniem należytej staranności. Uprawnienie to przekształca się w obowiązek komisanta, jeśli sprzedania takiej rzeczy wymaga interes komitenta (§ 1 zd. 1). W każdym z tych przypadków o dokonaniu sprzedaży komisant obowiązany jest zawiadomić niezwłocznie komitenta (§ 1 zd. 2). Jeżeli komitent dopuści się zwłoki z odebraniem rzeczy, stosuje się odpowiednio przepisy o skutkach zwłoki kupującego z odebraniem rzeczy sprzedanej, tj. art. 551 § 2 k.c.

Objęta omawianą tu regulacją sytuacja ma charakter szczególny – nie wyczerpuje jednak ogółu obowiązków tej strony związanych z faktem pozostawiania przedmiotu komisum w jego władaniu. Nie powinno budzić większych wątpliwości, że komisant obowiązany jest do sprawowania z należyłą starannością pieczy nad takimi rzeczami (jest to element szerszego obowiązku – przechowania i zabezpieczenia rzeczy)<sup>15</sup>, a w razie ich pogorszenia lub utraty musi liczyć się, stosownie do okoliczności, z powstaniem odpowiedzialności odszkodowawczej kontraktowej względem komitenta (art. 471 k.c.). Na tym tle odpowiedzialność taka może powstać np. także w braku podjęcia działań prewencyjnych – np. brakiem ubezpieczenia przedmiotu komisum<sup>16</sup>. Dla realizacji dyspozycji art. 769 k.c. bez znaczenia są przyczyny narażenia rzeczy na zepsucie. Ponadto przepis ten ma charakter wyraźnie prewencyjny, stąd też nie jest konieczne wykazanie, że rzecz istotnie uległa zepsuciu.

Kolejną kwestią jest problem odpowiedzialności za wady fizyczne i prawne z tytułu rękojmi, kwestie z tym związane reguluje przepis art. 770 k.c. Jest to uregulowanie szczególne (*lex specialis*) do uregulowania zawartego w art. 556 i nast. k.c. (por. w szczególności art. 558 § 1 k.c.). Znajduje ono zastosowanie do odpowiedzialności komisanta względem kupującego – nabywcy przedmiotu komisum (komis sprzedaży). Jest to o tyle istotne, że komitent, na którego zlecenie wszak działa komisant, nie jest stroną umowy z kupującym, który wszak nabywa należącą do komitenta rzecz. Stąd pomiędzy komitentem a kupującym nie powstanie stosu-

<sup>15</sup> Por. J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 587.

<sup>16</sup> Szerzej w tych kwestiach: J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 587–588; T. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 461.

nek, z którego wynikałyby odpowiedzialność za wady z tytułu rękojmi. Odpowiedzialność komitentów może mieć jedynie źródło w przepisach regulujących odpowiedzialność deliktową (por. 415 i nast. k.c.) lub bezpodstawne wzbogacenie (por. art. 405 i nast. k.c.), choć w konkretnym przypadku wykazanie przesłanek powstania takiej odpowiedzialności może być trudne.

Zasadniczym skutkiem obowiązywania omawianego tu przepisu jest możliwość jednostronnego wyłączenia odpowiedzialności za wady przez komisanta (nie jest więc wymagana tu zgoda kupującego). Komisant w tym celu powinien podać do wiadomości kupującego, że nie ponosi odpowiedzialności za takie wady (zd. 1). Ponadto omawiany tu przepis w sposób bezwzględnie obowiązujący<sup>17</sup> (*ius cogens*) określa granice takiego wyłączenia odpowiedzialności komisanta – dotyczy to jedynie wad prawnych oraz wad fizycznych ukrytych, o istnieniu których komisant nie wiedział lub nie mógł się o nich z łatwością dowiedzieć (zd. 2). Należy uznać, że nakłada to na przyjmującego zlecenie w umowie komisji obowiązek zbadania rzeczy przed jej sprzedażą – ze starannością profesjonalisty (por. art. 355 § 2 k.c.).

Przyjmuje się, że komisant może odmówić przyjęcia rzeczy wadliwej, jeśli jej sprzedaż może narazić go na odpowiedzialność względem osoby trzeciej<sup>18</sup>. Pomimo że omawiany tu przepis ma charakter *iuris cogentis*, dopuszcza się jego rozszerzenie w zakresie wzmocnienia odpowiedzialności komisanta względem kupującego przedmiot komisji. Ponadto nie ma uzasadnienia dla powstania odpowiedzialności komisanta, jeśli kupujący, nabywając rzecz od niego, wiedział o wadach nabywanej rzeczy (por. art. 557 k.c.). Komisant powinien jednak udowodnić tę ostatnią okoliczność, na nim też ciąży dowód, że poinformował kupującego o wyłączeniu odpowiedzialności w zakresie określonym w art. 770 zd. 1 k.c., natomiast kupujący w razie sporu musi udowodnić okoliczności objęte zd. 2 omawianego tu przepisu. Obie okoliczności w praktyce mogą okazać się trudne do wykazania dla tego podmiotu; przy czym dotyczy to zwłaszcza wykazania, że komisant mógł z łatwością dowiedzieć się o ukrytych wadach fizycznych lub o wadach prawnych, bowiem decyduje wtedy poziom wymagań stawianych tej stronie – powinny one uwzględniać kryteria określone przez art. 355 § 2 k.c.

Trudno w takim stanie nie zgodzić się z oceną, że nabywanie rzeczy od komisanta w praktyce obrotu wiąże się dla kupującego z większym ryzykiem, niż nabywanie takich rzeczy na podstawie sprzedaży; wyjątek dotyczy kupujących-konsumentów (por. art. 221 k.c.), którzy w tym zakresie chronieni są bardziej intensywnie; w szczególności zamiast uregulowania k.c. dotyczącego odpowiedzialności za wady z tytułu rękojmi (w tym art. 770) znajdują tu zastosowanie przepisy dotyczące sprzedaży konsumenckiej (odpowiedzialności za niezgodność towaru z umową); por. art. 770<sup>1</sup> k.c. Stan taki w zmienionych realiach gospodarki musi budzić uzasadnione wątpliwości<sup>19</sup>.

Oświadczenie stanowiące warunek wyłączenia odpowiedzialności komisanta musi mieć skonkretyzowanego adresata, wyłącza się skuteczność oświadczeń skierowanych do ogółu<sup>20</sup>. Do wyłączenia odpowiedzialności komisanta na podstawie art. 770 k.c. za ukryte wady

---

<sup>17</sup> Należy podkreślić, iż w teorii prawa zasadnie wskazuje się, że użyte tu określenie, stosunkowo rozpowszechnione w literaturze, nie jest zbyt precyzyjne; w istocie każda norma stanowiąca element systemu prawnego obowiązuje bezwzględnie, stąd zgodnie z przyjętym w teorii prawa stanowiskiem należy takie normy trafniej określać jako „normy bezwzględnie stosowane”.

<sup>18</sup> J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 591.

<sup>19</sup> Por. też szersze rozważania w tym zakresie: J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 603–606; A. Kędzierśka-Cieślak, *op. cit.*, s. 104 i nast.; A. Szpunar, *op. cit.*, s. 673 i nast.

<sup>20</sup> T. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 464.

sprzedanej rzeczy nie wystarczy umieszczenie w lokalu sklepowym odpowiedniego ogłoszenia; skutek taki może mieć jedynie podanie do wiadomości kupującego, że komisant odpowiedzialność swą za takie wady wyłącza, tzn. skierowanie odpowiedniego oświadczenia wprost do kupującego. Gdy chodzi o przedmioty szczególnej wartości, dalsza przewidziana w art. 770 k.c. przesłanka wyłączenia odpowiedzialności komisanta za wady ukryte sprzedanej rzeczy, polegająca na tym, że komisant o wadzie nie wiedział i nie mógł z łatwością o niej się dowiedzieć, jest spełniona wtedy, gdy komisant zbadał dostarczony mu przedmiot z udziałem specjalisty; powołanie się na wyniki badania dostarczone przez osobę, która cenny przedmiot oddała do sprzedaży, jest z tego punktu widzenia niewystarczające.

W rozumieniu art. 770 k.c. nie stanowi wady ukrytej, za którą komisant może wyłączyć swą odpowiedzialność, okoliczność, że kupującemu wydano inną rzecz aniżeli umówiony przedmiot transakcji, np. falsyfikat zamiast oryginału, perły sztuczne zamiast naturalnych; wyłączenie przeto odpowiedzialności komisanta na podstawie art. 770 k.c. za tego rodzaju „wadę ukrytą” nie jest dopuszczalne<sup>21</sup>. Należy w tym miejscu podkreślić, że sam fakt zbadania rzeczy przez nabywcę bez względu na rodzaj wad – nie wpływa na zakres odpowiedzialności komisanta uregulowany w art. 770 k.c.

Cały szereg orzeczeń Sądu Najwyższego powstałych na tle art. 770 k.c., a dotyczących wymogu staranności komisanta odnosi się do sprzedaży samochodów; mają one jednak znaczenie szersze, stąd zasadne jest przytoczenie ich w tym miejscu.

Wymóg działania ze starannością wyższą niż obowiązująca nieprofesjonalistów odnosi się nie tylko do sytuacji, w których mamy do czynienia z samochodami kradzionymi, bowiem także, gdy samochód nie został skradziony, prowadzący komis obowiązuje do dochowania podwyższonej staranności przy dokonywaniu jego oględzin i badań<sup>22</sup>. Przyjęcie w komis – art. 770 k.c. – samochodu od osoby, która nie jest wpisana jako właściciel do dowodu rejestracyjnego samochodu, nie spełnia wymogu działania z zachowaniem należytej staranności wg art. 355 § 2 k.c.<sup>23</sup>.

Komisant prowadzący handel używanymi samochodami może skutecznie powołać się na umowne wyłączenie odpowiedzialności za wadę prawną sprzedawanego samochodu wtedy, gdy sprawdzenie autentyczności numerów i dokumentacji samochodu przyjmowanego do sprzedaży komisowej odbyło się z zachowaniem staranności przewidzianej w art. 355 § 2 k.c.<sup>24</sup>. Komisanta – w warunkach określonych w art. 770 zd. 2 k.c. – obowiązuje należyta staranność określona rodzajem prowadzonej działalności gospodarczej (art. 355 § 2 k.c.). Prowadzenie komisowej sprzedaży samochodów używanych oznacza, że komisant musi liczyć się ze zjawiskiem wprowadzenia do obrotu pojazdów kradzionych i dlatego obowiązuje jest dokładnie sprawdzać numery identyfikacyjne oraz dokumenty pojazdu przyjętego do sprzedaży<sup>25</sup>. Komisant prowadzący przedsiębiorstwo komis samochodowego nie może bronić się wyłączeniem odpowiedzialności wynikającym z art. 770 k.c., jeżeli sfalszowanie oznaczeń numerowych skradzionego i oddanego mu do sprzedaży samochodu było widoczne dla

<sup>21</sup> Wyrok SN z 18 listopada 1983 r., I CR 336/83, OSN 1984, Nr 9, poz. 159; z glosą A. Szpunara, OSP 1985, Nr 1, poz. 4; E. Łętowskiej, NP 1985, Nr 1, s. 117–122; M. Jodkowskiej, OSP 1985, Nr 12, poz. 226.

<sup>22</sup> Wyrok SN z 6 lutego 2003 r., IV CKN 1741/00, nie publ.

<sup>23</sup> Wyrok SN z 12 kwietnia 2001 r., II CKN 742/00, nie publ.

<sup>24</sup> Wyrok SN z 18 lipca 2000 r., IV CKN 81/00, OSN 2001, Nr 1, poz. 14.

<sup>25</sup> Wyrok SN z 24 czerwca 1997 r., II CKN 224/97, OSN 1998, Nr 1, poz. 8.



profesjonalisty bez badań specjalistycznych<sup>26</sup>. W świetle tego ostatniego orzeczenia można uznać, że wymagana staranność komisanta w tym zakresie nie oznacza jednak każdorazowo obowiązku przeprowadzania badań specjalistycznych, a wyczerpuje się na przeprowadzeniu „profesjonalnego oglądu” pojazdu.

Jak można uważać, odpowiednie (takie jak w art. 770 k.c.) uregulowanie dotyczące komisu zakupu jest zbędne, gdyż wtedy rzecz nabywa jako kupujący komisant, a na podstawie art. 766 k.c. obowiązany jest do przelania na komitenta nabytych uprawnień, w tym roszczeń związanych z wadliwością nabytej rzeczy, a w konsekwencji komitent jest należycie chroniony<sup>27</sup>.

Przepis art. 771 k.c. reguluje zasady, na jakich komisant może udzielić osobie trzeciej kredytu lub zaliczki – wymaga to upoważnienia komitenta, a w braku takiego, komisant, dokonując takich czynności, działa na własne niebezpieczeństwo, co prowadzi do powstania odpowiedzialności komisanta względem komitenta w tym zakresie za zobowiązania osoby trzeciej. Przy czym oznacza to generalną dopuszczalność dokonywania takich czynności – jednak za zgodą komitenta; dotyczy to także szerszego zakresu odpowiedzialności komisanta, np. właściwego dla skutków wprowadzenia do treści umowy klauzuli *del credere*.

Podstawowym uprawnieniem komisanta jest prawo do prowizji, przepis art. 772 k.c. określa chwilę nabycia przez komisanta roszczenia o zapłatę prowizji – zasadniczo następuje to w chwili, gdy komitent otrzymał rzecz (komis zakupu) albo cenę (komis sprzedaży); jeśli umowa ma być wykonywana częściami, komisant nabywa roszczenie o zapłatę sukcesywnie – w miarę wykonywania umowy (§ 1). Ponadto z omawianego tu przepisu wynika, że nawet gdy umowa nie została wykonana, komisant może żądać prowizji, jeśli nastąpiło to z przyczyn dotyczących komitenta (§ 2). Należy w tym miejscu podkreślić, że odpłatność stanowi istotną cechę komisu – a umowa nieodpłatna, posiadająca w pozostałym zakresie cechy komisu, jest umową nienazwaną<sup>28</sup>. Obowiązek zapłaty prowizji jest też podstawowym obowiązkiem komitenta w związku z zawarciem umowy sprzedaży w wykonaniu umowy komisu. Stąd też omawiany tu przepis określa chwilę wymagalności roszczenia o zapłatę prowizji w powiązaniu z chwilą wykonania sprzedaży przez komisanta. Prowizja należy się komisantowi zasadniczo od rzeczywiście uzyskanej przez niego ceny. Nabycie roszczenia o zapłatę prowizji (choćby jej części) nie nastąpi na podstawie art. 772 k.c. w razie częściowego wykonania zlecenia; w szczególności nie znajdzie zastosowania wtedy zasada dotycząca wykonania częściami sprzedaży, ponieważ zasada ta dotyczy tylko takich umów sprzedaży, w których wykonanie częściami stanowi element treści tego stosunku (np. nastąpiło uzgodnienie zapłaty ceny w ratach)<sup>29</sup>. Użyte w § 2 omawianego tu przepisu określenie „przyczyny dotyczące komitenta” jest szerokie (ma charakter ogólny) – obejmuje także przyczyny niezawinione przez tę stronę. Ciężar udowodnienia tych okoliczności spoczywa na komisancie.

Należy w końcu też wskazać, że komisantowi obok prowizji przysługuje też prawo żądania zwrotu poniesionych przez niego wydatków oraz zwolnienia od zobowiązań, które zaciągnął na rachunek komitenta. Przy czym akcentuje się, że żądanie zwrotu wydatków dotyczy jedynie takich, które wykraczają poza zwykłe wydatki mieszczące się w wydatkach związanych z prowadzonym przedsiębiorstwem; dowód tej okoliczności obciąża komisanta. Zwrot in-

<sup>26</sup> Wyrok SN z 15 maja 1997 r., II CKN 168/97, MoP 1997, Nr 11, s. 5.

<sup>27</sup> Por. szerzej J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 601–603; A. Szpunar, *op. cit.*, s. 672.

<sup>28</sup> T. Wiśniewski, *op. cit.*, s. 468.

<sup>29</sup> Por. też w tych kwestiach J. Frąckowiak, *op. cit.*, s. 592–593.

nych wydatków wymaga zastrzeżenia takiego uprawnienia na rzecz komisanta wyraźnie w umowie. Zwolnienie komisanta przez komitenta z obowiązków może polegać na spełnieniu świadczenia za komisanta lub przejęciu długu ciężącego na tej stronie. Ponadto w sytuacjach, w których komitent chce pozostać nieznanym osobie trzeciej, dopuszcza się inne rozwiązania, np. udzielenie zaliczki na pokrycie roszczeń osoby trzeciej wynikających z zawartej z nią przez komitenta umowy sprzedaży<sup>30</sup>.

Ustawodawca wzmacnia pozycję komisanta poprzez przyznanie mu w art. 773 k.c. *ex lege* (ustawowego) prawa zastawu na rzeczach stanowiących przedmiot komisu. Zakres zabezpieczonych w ten sposób roszczeń jest szeroki – obejmuje wszelkie należności wynikłe ze zleceń komisowych; omawiany tu przepis jedynie przykładowo wskazuje na najważniejsze z nich – o prowizję oraz roszczeń o zwrot wydatków i zaliczek udzielonych komitentowi (por. węższe ujęcie art. 764 w odniesieniu do agencji). Prawo to przysługuje komisantowi tak długo, jak długo rzeczy są w jego władaniu lub osoby, która je dzierży w imieniu komisanta, albo dopóki może nimi rozporządzać za pomocą dokumentów (§ 1). Ponadto komisant ma prawo do zaspokojenia swoich należności wobec komitenta z wierzytelności nabytych przez komisanta na rachunek komitenta, z pierwszeństwem przed wierzycielami komitenta (§ 2). Należy przyjąć, że ustawowe prawo zastawu przewidziane przez art. 773 k.c. dotyczy wszystkich stosunków komisu łączących strony, a więc także innych zleceń komisowych. Jednocześnie jednak w aktualnym stanie prawnym prawo zastawu nie obejmuje rzeczy nabytych przez komisanta na rachunek komitenta, których komisant jest właścicielem (nie jest możliwe ustanowienie zastawu na rzeczy własnej); komisantowi pozostaje wtedy prawo zatrzymania z art. 488 § 2 k.c. Obciążenie jest skuteczne tak długo, jak długo objęte nim rzeczy znajdują się u komisanta lub u osoby, która je dzierży w jego imieniu, albo dopóki może nimi rozporządzać za pomocą dokumentów.

#### 4. Odpowiednie zastosowanie do regulacji komisu przepisów o sprzedaży konsumenckiej

Na koniec prowadzonych tu rozważań należy wskazać na skutki obowiązywania art. 770<sup>1</sup> k.c. Wprowadzony on został postanowieniami art. 14 pkt 5. ustawy z 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego<sup>31</sup> i obowiązuje od 1 stycznia 2003 r. Ustawa ta reguluje umowę „sprzedaży konsumenckiej”, tj. sprzedaży rzeczy ruchomej dokonywanej w zakresie działalności przedsiębiorstwa, osobie fizycznej, która nabywa tę rzecz w celu niezwiązanym z działalnością zawodową lub gospodarczą (towar konsumpcyjny); por. art. 1 ust. 1. Regulacji dotyczącej sprzedaży konsumenckiej nie stosuje się do sprzedaży energii elektrycznej, jak również do gazu i wody, chyba że są sprzedawane w ograniczonej ilości lub w określonej objętości; ponadto dotyczy to wyłącznie sprzedaży egzekucyjnej oraz sprzedaży dokonywanej w postępowaniu upadłościowym albo innym postępowaniu sądowym (por. art. 1 ust. 2 i 3).

Zgodnie z omawianym tu przepisem do umowy sprzedaży rzeczy ruchomej zawartej przez komisanta z osobą fizyczną, która nabywa rzecz w celu niezwiązanym z jej działalnością gospodarczą ani zawodową (tj. z konsumentem – por. art. 221 k.c.), stosuje się przepisy

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 593–594.

<sup>31</sup> Dz. U. nr 141, poz. 1176 ze zm.

o sprzedaży konsumenckiej. Przyjmuje się, że omawiany przepis wprowadzony został w celu wzmocnienia ochrony konsumentów, stąd też tak powinien być też interpretowany.

Na podstawie literalnego brzmienia art. 770<sup>1</sup> k.c. należy przyjąć, że zawarte w nim odesłanie do przepisów o sprzedaży konsumenckiej dotyczy wyłącznie komisu sprzedaży i znajdzie zastosowanie, jeśli kontrahentem komisanta będzie konsument. Jeśli komisant w wykonaniu umowy komisu będzie nabywał rzecz na zlecenie komitenta (także konsumenta), to do jego sytuacji nie znajdą zastosowania przepisy o sprzedaży konsumenckiej – nabywcą w konkretnej umowie sprzedaży zawsze będzie przedsiębiorca (komisant). Podstawowym skutkiem obowiązywania art. 770<sup>1</sup> k.c. jest wyłączenie przy komisie sprzedaży z udziałem konsumentów uregulowań zawartych w kodeksie cywilnym dotyczących odpowiedzialności z tytułu rękojmi za wady.

#### ABSTRACT

##### **Regulation of consignment contract in Polish Civil Code**

When entering a consignment agreement, a consignee is obligated to hold goods and sell them to someone on behalf of consignor, in domain of consignee enterprise. The goods remain the property of the consignor until the consignor sells them. This type of agreement supposing evolved from mandate agreement. One can also find it similar to the agency agreement. Putting that aside, the source of today's civil code regulation, may be found in specific needs of trade. It was necessary to form a clear relation between consignee as a indirect representative of consignor.

In spite of similarities between mandatory agreement and consignment agreement, the second one is usually spotted as special type of the first one. However there are important differences. First of all – consignment in contrast to mandatory agreement is always payable. The commission received by consignee depends on obtained results. This cannot be said about mandatory agreement. Second major difference is in consignee power to act for consignor. Because of pointed differences, it seems correct to distinguish mandate and consignment agreement as two different types of contracts.

According to civil code regulations, there are some conditions that consignee must fulfil. He must be a professional trader and buy or sale must be a domain of his enterprise. On the other hand anybody can be a consignor. Civil code also clearly stipulates that obligation of consignee can be sale of good or buying goods for consignor. Putting that together, one can see that consignment agreement is a way of providing specific services of indirect representation.

In accordance with art. 770<sup>1</sup> CC, one must take into account, that sale of goods concluded by consignee on behalf of consignor, will be affected by consumer protecting provisions regarding sale. The aim of such regulation is to improve consumer position, and it should be construed accordingly.

#### **Literatura**

Czachórski W., Brzozowski A., Safjan M., Skowrońska-Bocian E., *Zobowiązania. Zarys wykładu*, Warszawa 2007.

- Frąckowiak J., *Komis w eksporcie według prawa polskiego*, Acta Universitatis Wratislaviensis, Nr 141, Prawo, Wrocław 1985.
- Frąckowiak J. [w:] *System prawa prywatnego*, t. 7, *Prawo zobowiązań – część szczegółowa*, Warszawa 2004.
- Grzybowski S. [w:] *System prawa cywilnego*, t. 1, red. S. Grzybowski, Ossolineum, Wrocław 1985.
- Jezioro J. [w:] *Podstawy prawa cywilnego*, red. E. Gniewek, Warszawa 2005.
- Jezioro J. [w:] *Kodeks cywilny. Komentarz*, red. E. Gniewek, Warszawa 2006.
- Kędzierska-Cieślak A., *Komis, zagadnienia cywilnoprawne*, Warszawa 1973.
- Kruczalak K. [w:] *Prawo umów w obrocie gospodarczym*, red. S. Włodzka, Warszawa 2001.
- Ogiegło L. [w:] *Kodeks cywilny*, t. 2, *Komentarz*, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2004.
- Radwański Z., Panowicz-Lipska J., *Zobowiązania – część szczegółowa*, Warszawa 2004.
- Stecki L. [w:] *Komentarz do Kodeksu cywilnego*, t. II, Warszawa 1989.
- Szpunar A. [w:] *System prawa cywilnego*, t. 3, cz. 2, *Zobowiązania – część szczegółowa*, Ossolineum, Wrocław 1976.
- Wiśniewski T. [w:] *Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia. Zobowiązania*, t. 2, red. G. Bieniek, Warszawa 2002.